

# Samolot włoski nad Addis Abeba Subskrypcja na drzeworyty rozpoczęta!

## Sytuacja na frontach po zajęciu Makalle i Gorahai

PARYŻ, 9.11. (ATE). „Intransigant” donosi z Addis Abeby, że dziś rano po raz pierwszy od początku wojny włosko-abisyńskiej przelotem nad stolicą abisyńską samolot włoski. Samolot leciał na bardzo wielkiej wysokości. Wszelkie próby strącenia samolotu okazały się bezskuteczne.

### TAKTYKA ABISYŃCZYKÓW

LONDYN, 9.11. (ATE). Z Addis Abeby donoszą: W tamtejszych kołach przyjęto ostatni rozkład wypadków na obu odcinkach frontowych z wielkim spokojem. Utrzymują, że ostatnie wydarzenia wojenne nie wprowadziły żadnej zmiany w planach strategicznych dowództwa abisyńskiego. Plany te będą przeprowadzone we właściwym czasie.

O kontrofensywie abisyńskiej na odcinku południowym nie ma dotychczas żadnej ściślejszej wiadomości. Z frontu północnego do noszą, że ras Sejum znajduje się na czele korpusu 12.000 żołnierzy około 100 km. na południe od Makalle.

Wydać się wątpliwie, czy dowództwo abisyńskie właśnie w chwili obecnej zdecydowało się na przeciwniejszą ofensywę włoskiej. Raczki należą przypuszczać, że decydująca bitwa rozegra się dalej na południe w rejonie Makalle.

### JAK ZDOBYTO GORAHAI

RZYM, 9.11. (ATE). Korespondent specjalny „Stampy” podaje szczegóły zajęcia fortecy Gorahai

przez oddziały włoskie. Abisyńczycy z Gorahai uczynili wielki ufortyfikowany oboz wojenny, wyposażając go w najnowocześniejsze fortyfikacje polowe, połączone pomiędzy sobą głębokimi rowami strzeleckimi. Liczne strażnice betonowe wznosiły się nad linią obronną, bogato wyposażoną w gniazda karabinów maszynowych, wyrzuty w skałach i zręcznie zamaskowane krzewami. Fortyfikacje wzmocnione przez ustawienie 60 kulomiotów, względnie szybkostrzelnych armatek kalibru 37 mm.

W zdobytej fortecy odnaleziono

3.000 wybitnych w skałach stanowisk karabinowych. Do zajęcia Gorahai przyczyniło się w wybitnym stopniu lotnictwo włoskie, które w dniach 3 i 4 b. m. przez kilka godzin obrzucało fortecę bombami. Dalsze pozostawanie w Gorahai stało się niemożliwym wskutek strasznego spustoszenia, spowodowanego bombami włoskimi.

W ostatniej fazie boju, samoloty włoskie, lecąc bardzo nisko, ostrzeliwały cofających się Abisyńczyków z kulomiotów. Abisyńczycy wyparali z Gorahai wycofując się w głąb kraju.

Wczoraj, zgodnie z zapowiedzią, o godz. 12-ej w południe, w lokalu redakcji „ABC” została otwarta wystawa 17-u drzeworytów, zgłoszonych na naszą subskrypcję przez wybitnych artystów - grafików. Już znacznie przed godz. 12-ą zaczęli napływać zwiedzający, a do godziny 2-ej zwiędziało wystawę zgórą 100 osób. Wielki popyt na numer niedzielny „ABC”, zawierający dodatek specjalny z reprodukcjami drzeworytów, świadczy o wielkim zainteresowaniu subskrypcją. Artyści - graficy: B.

## Już napływają pierwsze kupony

Krasnodębska-Gardowska, L. Gardowski, T. Cieślowski, W. Podolski, M. Rużycka udzielający na wystawie wyjaśnień, byli w ciągłym obłożeniu.

Wystawa przedstawia się okazale — drzeworyty barwne, które z konieczności musiały wiele stracić w jednobarwnej, czarnej reprodukcji, na wystawie wystąpiły w całej krasie i oprawione przez artystów w passe-partout, dopiero teraz uwydatniają swe walory dekoracyjne.

Wogóle trzeba podkreślić, że najlepsza nawet reprodukcja, nie

może dać dokładnego wyobrażenia o wartościach oryginału. Świadczy o tym fakt, że wiele osób, zachęconych naszym dodatkami z reprodukcjami do obejrzenia wystawy — od razu na wystawie, zobaczywszy oryginalne odbitki, skwapliwie zgłaszało zamówienia. W rozmowach zwracano np. uwagę, że nie można porównywać wrażeń, jakie odnosi się z reprodukcji drzeworytów Bartłomiejszki, Hładkowskiej, Podolskiego z wrażeń, jakie daje bogata skala efektów oryginału.

To samo odnosi się także do drzeworytów czarnych, dopiero w oryginalnie mających pełny wyraz i te subtelne szczegóły, które muszą zatrzeć się na kliszy drukarskiej.

Zainteresowanie subskrypcją w ciągu dnia wczorajszego świadczy, że zanosi się na to, iż tegoroczna subskrypcja będzie się głośniejsze jeszcze powożeniem, niż rekordowa subskrypcja zeszłoroczna.

Od dziś wystawa w lokalu redakcji „ABC” (ul. Nowy Świat 22, w podwórzu, lewa oficyna, trzecie wejście) otwarta jest codziennie od g. 5-ej do 7-ej popołudniu. Na wystawie udzielają objaśnień autorzy drzeworytów.

### Pierwsze zamówienia

Wczoraj do godz. 5-ej popołudniu napłynęły do redakcji następujące zamówienia na kuponach subskrypcyjnych:

Na drzeworyt Stanisława Ostoi - Chrostowskiego p. t. „Zrąbienie jęleń” (cena 8 zł.) — 7 zamówień.

Na drzeworyt Edmunda Bartłomiejszki p. t. „W lesie” (cena 12 zł.) — 6 zamówień.

Na drzeworyt Salomei Hładki p. t. „Wiosna” (cena 8 zł.) — 5 zamówień.

Na drzeworyt Wiktora Podolskiego p. t. „Nad morzem” (cena 10 zł.) — 4 zamówienia.

Na drzeworyt Tadeusza Cieślowskiego p. t. „Kamienne schodki” (cena 9 zł.) — 3 zamówienia.

Na drzeworyt Bogny Krasnodębskiej - Gardowskiej p. t. „Stary pił” (cena 12 zł.) — 2 zamówienia.

Na drzeworyt Wiktorji Goryńskiej p. t. „Stara angora” (cena 9 zł.) 1 zamówienie.

Na drzeworyt Tadeusza Kulisiewicza p. t. „Muzykanci” (cena 8 zł.) — 1 zamówienie.

Na drzeworyt Stefana Mrozwskiego p. t. „Kościółek św. Jana” (cena 10 zł.) 1 zamówienie.

Na drzeworyt Konstantego Sopotki p. t. „Chrystus uśmierający burzę” (cena 7 zł.) — 1 zamówienie.

(Są to oczywiście pierwsze zamówienia, właściwy napływ kuponów rozpocznie się dopiero w ciągu dnia dzisiejszego. Kuponu wolno zgłaszać tylko do 18 b. m.).

Poniżej zamieszczamy kupon, na którym każdy czytelnik „ABC” zamówić może dowolnie wybrany drzeworyt spośród zgłoszonych na subskrypcję.

## Odnaczenia Akademii Literatury

### wywołują protesty

220 odnaceń wawrzynami po traktował z humorem prof. Stanisław Stronkowski:

„Dla patrzących z boku na całą rzeszę obrzuconych gałązkami bobkowymi ileż niespodzianek!

W dziale wybitnej twórczości krytycznej i naukowej, obok Aleksandra Brücknera, jest p. Wojciech Stępczyński, ale niema Ignacego Chłapowskiego. Za wybitne zasługi dla dobra piśmiennictwa polskiego odznaczona jest b. postanka, p. Jaworska, wzięta torka szkół we Lwowie, ale ani słycho o niestrudzonej, w tymże Lwowie, kierowniku od pół wieku wydawnictw przystępnych i umiemych, prof. Bruchnalskim.

Dlaczego jest jen. Żeligowski z szlachet, ale nie wypada za to nikogo odnaczyć.

### KRASOMÓSTWO

„Osobno wydzielono krasomówstwo sądowe. Obecność złotoustego p. Ettingera i srebrnoustego p. Woźniakowskiego czyżby świadczyć miała o żywym odzwłeku sprawy Gorgonowej, niż innych głośnych rozpraw w sądzie, które gęsto i pocześnie zapępniały lawę obrońców? Że za kult słowa polskiego w zawodzie adwokackim odznaczono kilku cichych tego słowa wielbicieli, którzy uczyli się minutą młoczenia w lata przedłużoną, to nie dziwne, bo są oni wszyscy z Karpia a ryby z... głosu nie słyszą; ale niesłusznie przyznano im wawrzyny srebrne tylko, skoro młoczenie jest złotem. Ten zaś i ów tęgą prawnik między odnaceńmi zdziwi się swoją drogą zapewne, że go pasowano nagle na krasomówcę, lub zaliczono do sekty cichych czcicieli słowa.

Bywalec teatralni przyklasną ochoczo odnaceniu suflera p. Niezasporka i suflerki p. Janikowskiej. Zapytają może jednak zarazem, dlaczego np. w rozpedzie i im nie za krasomówstwo dostał się wawrzyn?

Bodajże pewnem niedociągnięciem towarzyskiem jest to, że p. Zagadłowicz, piewca Srebrnoplusanego, jest złotemodnaczony, a nie srebrnomodnaczony, ile że tem, czemu jego ostatnia księżka naprawdę zda się pisana, można się, jak to dawniej mawiano, u-

### NIEZNANI TWORCY

Wśród natłoku srebrnych przeawa okaz nieznanego twórcy. Nazwiska niewiele mówią, więc tem chętniej zatrzymuje się oko na rzadszych imionach, jak: Bernard i Bertold, Hugo i Hubert, Erazm i Emanuel, a nawet i Napoleon. Nazwiska są raczej N. N. Zato wśród nazwisk N., ot tak dla przykładu, niema ani Adolfa Nowaczewskiego, ani Zygmunta Nowakowskiego, ani Stanisława Niewiadomskiego, niemniej świetnego pisarza, niż pieśniarza, któremu jednak złote gody z piórem sterzą za posrebrzaną gałązką bobkową.

Świetne uwagi znakomitego publicysty ukazały w „Kurjerze Warszawskim” pod tytułem „Bobki”.

### SKANDAL

Krakowski „IKC” nazywa listę odnaceń „krzywdą i skandalem”.

„Istnienie t. zw. tematów drażliwych, to fikcja ideologiczna, którą wymyślił ludzie dla osłonięcia własnego tchórzostwa lub bierności. Niema tematów drażliwych, tak jak niema chorób wstępliwych. — Istnieją tylko dziedziny miłe i niemiłe w dyskusji. Ponieważ jednak życie nie jest tylko pochodem po szerokich drogach, zasłanych wonnemi płatkami róż — nie wolno uchylać się od spełniania obowiązków, które są bardziej męczące od owego pochodu po równej i szerokiej drodze — od obowiązków, który spełniać trzeba niezawsze... w atmosferze różanej. W każdym ra-

kie nie w atmosferze — różanej wody.

Przystępujemy do rzeczy. Mówimy o pierwszej liście odnaceń wawrzynem akademickim przez P. A. L. (Polską Akademię Literatury) i mówimy od razu, że lista odnaceń, to krzywdą i skandal”.

### POMINIĘCIA

Podnosi też dziennik krakowski sprawę pominięcia przez Akademię ludzi naprawdę zasłużonych.

„Nagradza się za szerzenie czystości w Polsce, ale ani słowem nie wspomina się o prezecie T. S. L. w Małopolsce, Macierzy Szkolnej w Kongresówce i Towarzystwie Czytelni Ludowych w Wielkopolsce — nie mówiąc już o pracownikach na niwie pracy ludowej.

Nagradza się pisarzy, ale niema pośród nich ludzi na różnych biegach stojących, a jednak wybitnych. Pozwalamy sobie również zadać pytanie, czy wybitny hellenista zasiadający w gronie akademików nie przypominałby sobie np. innych znawców Hellady, humanistów, historyków i t. d. Albo idźmy dalej. Udziela się złotych i srebrnych wawrzynów za wymowę adwokacką. Ludzie przeczytali nazwiska — przynajmniej niektóre — i pytali się sami siebie: za Gorgonową czy za Ciunkiewiczową? Może za Gorgonową złoty, a za Ciunkiewiczową tylko srebrny wawrzyn?”

### KONKURS...

Niezadowolenie z listy odnaceń IKC przejawia się w tem piśmie w formie dość jaskrawej: „...ten pochód triumfalny różnych wielkości, o których nikt nie wie. Istny pochód na... grób moralny nieznanego literata...”

W numerze wczorajszym rozpisaliśmy konkurs na odgadnięcie nazwisk i ich zdekonspirowanie. Są wśród nich nazwiska głośne, ale... nie w literaturze współczesnej. Tak np. Maciejewski, zresztą był to pseudonim, bo naprawdę nazywał się inaczej. Ponoś Kall. A zresztą niech go tam kat porwie. Będzie w swym towarzystwie.”

## Niesłusznie oskarżona

### o spowodowanie śmierci córki

Do posterunku policji powiatowej w Markach, pod Warszawą, poczęły napływać skargi na Aleksandrę Elbę, której 8-letnia córka, Henryka, zmarła w zagadkowych okolicznościach.

Zaintrygowana policja rozpo-

częła dochodzenie, które ustaliło, iż skargi sąsiadów Elbowej były niesłuszne. Ustalono, iż Elbowa żyje w okropnych warunkach materialnych i nie miała żadnych środków na sprowadzenie lekarza i kupno lekarstwa dla chorego dziecka.

## Niezwykła pamięć

### 19-letniego chłopca

Wileńska dyrekcja Poczty i Telegr. zainteresowała się 19-letnim Jerzym Garminem, który potrafił zapamiętać numery, nazwiska i adresy wszystkich abonentów telefonicznych w Wilnie, t. j. ponad 2.000 osób.

Został on poddany badaniu psychotechnicznemu. Wyniki były nadzwyczajne. Do Ministerstwa Poczty i Telegr. złożono podanie o przydzielenie go do biura informacyjnego przy centrali telefonicznej.

## Pierwszy transport lin

### dla kolejki na Kasproy Wierch

W sobotę przybył do Zakopanego pierwszy transport liny stalowej do budującej się kolejki linowej z Kuźnie na Kasproy Wierch. Na specjalnej lorze kolejowej przewieziono z fabryki zwój liny długości 2.450 m., której wytrzymałość wynosi 229 tys. kg.

Waga tej liny wynosi 30 tys. kg. Jest to pierwszy transport, gdyż na całą długość trasy kolejki, będą potrzebne cztery kawałki liny takiej długości.

Wiadomość o przewiezieniu tej kolosalnej liny do Zakopanego zgromadziła na dworcu tłumy publiczności, chcące ujrzeć dalszy jej transport. Linę przeladowano na kolosalnych rozmiarów specjalny wóz konstrukcji żelaznej i

rozpoczęto olbrzymi ten ciężar podciągać traktorami na stalowych linach.

### Pogodnie Ciepło

W dniu wczorajszym w całej Polsce panowała pogoda pochmur na z rozpodogodzeniami i ciepła. O godz. 14 termometr wskazywał: 8 stopni w Pucku, 9 w Gdyni, 10 w Wilnie i Tarnopolu, 11 w Poznaniu i Lublinie, 12 w Łodzi i Zaleszczykach, 13 w Warszawie i Kaliszu, 14 w Kielcach i Tarnobrzegu oraz 15 w Krakowie, Katowicach i Radomiu.

Dziś — naogół dość pogodnie. Rano miejscami mglisto. Ciepło. Słabe wiatry z południa.

### Do Redakcji ABC

Warszawa, ul. Nowy Świat 22.

Niniejszem zgłaszam gotowość nabycia drzeworytu

(nazwisko autora)

(tytuł dzieła)

w cenie subskrypcyjnej ..... zł.

W razie gdy na drzeworyt powyższy zgłosi się conajmniej 20 nabywców i redakcja „ABC” ogłosi, że transakcja doszła do skutku, zobowiązuję się zakupić drzeworyt po wyżej zadeklarowanej cenie.

Imię, nazwisko i zawód subskrybenta: .....

Dokładny adres: .....

Objaśnienie: Kupon powyższy należy wypełnić, wyciąć, i nadesłać do redakcji „ABC” (Nowy Świat 22) najpóźniej do dn. 15 bm. W rubryki kuponu należy wpisać nazwisko autora drzeworytu, który pragnie się nabyć, tytuł drzeworytu, oraz cenę według informacji, znajdującej się pod każdą reprodukcją, zamieszczoną w numerze „ABC” z niedzieli dn. 10 b. m. Na jednym kuponie można zamówić tylko jeden drzeworyt. Kto chce zamówić więcej drzeworytów (a każdy ma prawo), powinien zakupić bądź to większą ilość dzisiejszego numeru, bądź też czekać na następne kupony, które drukować będziemy codziennie w „ABC” w ciągu bieżącego tygodnia.

## Zderzyły się 2 samoloty

### 3-ej piloci zabici

LONDYN, 9.11. (ATE). W czasie manewrów lotniczych nad lotniskiem wojskowym Abington zderzyły się dziś na wysokości 300

metrów dwa samoloty bombowe i spadły na ziemię.

3-ej piloci obu samolotów ponieśli śmierć na miejscu.